

**Sygn. akt: I C 733/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. T. i M. T.**

przeciwko (...) **Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę ewentualnie o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 142.010 zł 15 gr (sto czterdzieści dwa tysiące dziesięć złotych piętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 marca 2022 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 4.600 (cztery tysiące sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt: I C 733/20**

## UZASADNIENIE

Powodowie M. T. i Z. T. wnieśli w dniu 01.10.2020 r. pozew przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) o zapłatę od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 142.010,15 zł tytułem zwrotu na rzecz powodów nienależnego świadczenia pobranego przez Bank ponad kwotę 176.159,62 zł tj. kwotę jaką powodowie otrzymali od banku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, w związku z tym, iż istniały przesłanki do ustalenia nieważności umowy (...) z dnia 21.12.2007 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 23.05.2008 r., a także aneksu nr (...) z dnia 31.10.2011 r. do umowy, która zawierała niedozwolone postanowienia umowne, inaczej abuzywne tj. § 1 ust. 1 pkt 14, § 4 ust. 1 pkt 1 i 2, § 4 ust. 2, § 4 ust. 3, § 22 ust. 2 pkt 1, 2 i 3 części ogólnej umowy.

Ewentualnie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 95.600 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia stanowiącego sumę nadpłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych za cały okres kredytowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 95.600 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, w związku z tym, że następujące postanowienia umowy kredytu z dnia 21.12.2007 r., nr umowy (...). oraz aneksu nr (...) z dnia 23.05.2008 r., a także aneksu nr (...) z dnia 31.10.2011 r. do umowy, nie wiązały powodów jako niedozwolone postanowienia umowne, inaczej abuzywne tj. § 1 ust. 1 pkt 14, § 4 ust. 1 pkt 1 i 2, § 4 ust. 2, § 4 ust. 3, § 22 ust. 2 pkt 1, 2 i 3 części ogólnej umowy.

Dodatkowo wnieśli o zwrot za wcześniejszą spłatę kredytu w kwocie 654,19 CHF po średnim kursie z 15.06.2018 r. wg NBP w zł polskich 2.424,16 zł.

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na zasadzie art. 98 § 1<sup>1</sup> kpc.

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, że w dniu 21.12.2007 r. jako konsumenci zawarli z pozwanym umowę kredytu denominowanego nr 203- (...) w kształcie zaproponowanym przez pozwanego. Powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień umownych, a umowa została zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez bank. W umowie nie została zdefiniowana marża kupna/sprzedaży stosowana do ustalania kursów Banku określonych w Tabeli kursów kupna sprzedaży. Na dzień zawarcia umowy powodom nie była znana wysokość kredytu wyrażonego w walucie kredytu denominowanego, którą mieli spłacać, ani kursu według którego miało dojść do przeliczeń walutowych. W ocenie powodów postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 pkt 14, § 4 ust. 1 pkt 1 i 2, § 4 ust. 2, § 4 ust. 3, § 22 ust. 2 pkt 1, 2 i 3 części ogólnej umowy mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwany bank przyznał sobie prawo do arbitralnego kształtowania kursów. Wysokość ustalanych przez pozwanego kursów kupna/sprzedaży (...) jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interesy powodów. W ocenie powodów, skutkiem zastosowania ww. niedozwolonych klauzul istnieją przesłanki, aby uznać nieważność umowy, a tym samym powodowie mogą domagać się zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia zapłaconego dla pozwanej ponad kapitał jaki powodowie otrzymali od pozwanego. Podstawą ustalenia nieważności umowy jest również art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy prawo bankowe oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. Zastrzeżone w umowie prawo banku do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania należy uznać za sprzeczne z naturą stosunku obligacyjnego. Jako podstawę prawną żądania zwrotu sumy nadpłaty powodowie wskazali przepis art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pозew k. 4-20).

Pozwany Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od dokumentów pełnomocnictwa.

Pozwany zakwestionował dochodzone przez powodów roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości oraz podniósł zarzut przedawnienia. Wskazał, że nie jest obowiązany do zapłaty na rzecz powodów dochodzonych pozewem, na podstawie którejkolwiek podstaw w nim wskazanych. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakikolwiek przepisami prawa polskiego lub wspólnotowego czy też zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami jak również zawierała klauzule niedozwolone. Zaprzeczył, aby udzielony kredyt był kredytem złotowym. Wskazał, że brak jest przesłanek do uznania umowy kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem powodów. Pozwany zaprzeczył, aby warunki umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Kursy waluty stosowane przez pozwanego nie były ustalone swobodnie, jednostronnie w oderwaniu od realiów rynkowych. W ocenie pozwanego przyznanie konsumentowi możliwości jednostronnego, w pełni swobodnego i dyskrejonanego decydowania o bycie umowy, a co za tym idzie o kształcie zobowiązania, to stanowi to będzie nadużycie przez powodów prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Nawet jeżeli przyjąć, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, to umowa może być nadal wykonywana i to bez odwoływania się do art. 358 § 1 k.c. Świadczenie powodów nie może być zakwalifikowane jako nienależne zgodnie z art. 410 k.c. ponieważ znajduje ono usprawiedliwienie w łączącej strony umowie i nie miało na celu uniknięcia przymusu lub zagrożenia. Pozwany wskazał, że powodowie nie mogą żądać zwrotu kwoty 654,19 CHF ponieważ kwota taka tytułem prowizji nie została przez nich faktycznie zapłacona (odpowiedź na pozew k. 111-141).

Powodowie pismem z dnia 15.11.2021 r. dokonali modyfikacji pozwu w ten sposób, że:

- w pkt I petitum pozwu wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie, ewentualnie łącznie na ich rzecz kwoty 142.010,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,
- w pkt II petitum pozwu, na wypadek nieuwzględnienia żądania z pkt I pozwu, ewentualnie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie ewentualnie łącznie na ich rzecz kwoty 95.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za

opóźnienie od kwot nadpłaty rat, od każdej nadpłaty w danym miesiącu, od pierwszego dnia miesiąca następującego bezpośrednio po miesiącu, w którym dana nadpłata została dokonana przez powodów na rzecz pozwanego do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko (pismo powodów k. 278).

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie w dniu 10 grudnia 2007 r. wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 150.000 zł celem spłaty zadłużenia wynikającego z zawartych wcześniej umów kredytowych. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali (...). Powodowie złożyli oświadczenie, że nie skorzystali z przedstawionej im oferty w walucie polskiej i dokonując wyboru waluty wymiennej mają świadomość ryzyka wzrostu kursów walut oraz zmiany stóp procentowych.

W załączniku do wniosku powodowie wskazali, że w chwili ubiegania się o kredyt powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zaś powódka pobierała świadczenie emerytalne.

Zaciągnięcie przez powodów kredytu w pozwanym banku miało na celu zwiększenie kwoty kredytu wcześniej udzielonego kredytu wziętego w celu budowy domu.

(dowód: wniosek o kredyt z zał. k. 142-147, oświadczenia k. 143v, zeznania powodów k. 275-276v)

W dniu 21 grudnia 2007 r. pozwani jako konsumenci zawarli z Bankiem umowę nr (...) kredytu hipotecznego (...). Umowa składała się z części szczegółowej umowy (dalej: (...)) oraz części ogólnej umowy (dalej: (...)).

Zgodnie z treścią umowy Bank udzielił im kredytu w kwocie 70.985,76 CHF (§ 2 ust. 1 (...)). Celem kredytu była kwota przeznaczona na dowolny cel oraz spłata:

- kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) na podstawie umowy Własny K. nr 203- (...),
- kredytu gotówkowego udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...)-/2006,
- kredytu gotówkowego udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...)-/2006 (§ 2 ust. 2 (...)).

Kredyt udzielony został na okres 120 miesięcy tj. do 5 grudnia 2017 r. (§ 12 ust. 4 (...)).

Ponadto w umowie ustalono, że Bankowi przysługiwać będą odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalona w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1 zdanie pierwsze (...)). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej Bank miał posługiwać się stawką LIBOR lub (...) publikowaną odpowiednio o godzinie 11.00 (...) lub 11:00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku (§ 7 ust. 1 zdanie pierwsze (...)). Stała marża (...) S.A. została określona na 1,69 p.p. (do dnia przedłożenia prawomocnego wpisu hipoteki marża była podwyższona o 0,9 p.p.) (§2 ust. 6-7 (...)). W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,7750 %, a oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 5,3650 % (§2 ust. 5 i 8 (...)).

Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi w transzach, po złożeniu pisemnej dyspozycji wypłaty transzy, przelewem na rachunek kredytobiorcy oraz rachunki na których ewidencjonowane są wpłaty z tytułów spłacanych kredytów. Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do 21 grudnia 2007 r. (§ 6 (...)). Ponadto w umowie wskazano, że kredyt może być wypłacony:

- w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,

- w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej.

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 1 i 2 (...)).

Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 46.530,88 złotych. Do jego obliczenia – przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej – Bank zastosował kurs sprzedaży dla dewiz (Tabela kursów) obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (§ 14 ust. ust. 4 zdanie drugie (...)).

Całkowita spłata zobowiązania miała nastąpić do dnia 5 grudnia 2017 r.. Spłata zadłużenia z tytułu rat kredytu i odsetek następować miała w drodze potrącania przez Bank swoich wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powodów o nr (...) – w ratach annuitetowych (§ 5 (...), §7 (...), § 21 (...)). W przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorcy z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w Banku w dniu wymagalności raty (§ 22 ust. 2 pkt 1 (...)).

Zgodnie z § 1 pkt 14 (...) ilekroć użyto w jej treści określenia „Tabela kursów”, oznacza to tabelę kursów Banku obowiązującą w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w Banku oraz na jego stronie internetowej.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka zwykła w wysokości 70.985,76 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału i hipoteka kaucyjna do kwoty 18.456,30 CHF na zabezpieczenie należności ubocznych na prawie własności do nieruchomości położonej w miejscowości S. przy ul. (...). Ponadto, zabezpieczeniem spłaty był również przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzony przez ubezpieczyciela, przy czym suma ubezpieczenia nie może być niższa niż wartość aktualnego zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego przez (...) S.A. (§ 4 ust. 1 i 2 umowy).

W części szczególnej umowy w § 11 ust. 2 zostało zawarta informacja, że kredytobiorca ponosi ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu oraz stopy procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

(dowód: umowa k. 154-168 oraz k. 23-36, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki – k. 171)

Strony podpisały aneks nr (...) z dnia 23.05.2008 r. na podstawie której, została podwyższona kwota udzielonego kredytu o 12.104,78 CHF tj. do łącznej kwoty 83.090,54 CHF celem spłaty kredytu mieszkaniowego Własny K. nr 203- (...) w (...) S.A. oraz finansowanie na dowolny cel, z przeznaczeniem na potrzeby własne. Następnie, w dniu 31.10.2011 r. strony podpisały aneks do umowy kredytowej zgodnie z którym został zmieniony termin całkowitej spłaty kredytu oraz wydłużony okres kredytowania.

(dowód: wniosek o podwyższenie kredytu z zał. – k. 148-153, aneks nr (...) z dnia 23.05.2008 r. z dnia 23.05.2008 r. - k. 37-52, oświadczenie o zmianie treści hipoteki – k. 172, aneks nr (...) z dnia 31.10.2011 r. – k. 53-54, oświadczenie o ustanowieniu zmian wpisów hipoteki – k. 173)

Umowa kredytu zawarta przez powodów stanowiła wzorzec umowny stosowany przez Bank. Z powodami nie zostały indywidualnie uzgodnione poszczególne postanowienia umowne.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 275-276v, zeznania D. K. k. 260-261, zeznania A. K. k. 274-275)

Kredyt został wypłacony w łącznej wysokości 176.159,62 zł, w dwóch następujących transzach:

- 70.985,76 CHF co stanowiło 151.256,46 zł według kursu 2, (...) w dniu 21.12.2007 r.

- 12.104,78 CHF co stanowiło 24.903,16 zł według kursu 2, (...) w dniu 23.05.2008 r.

Powodowie na rzecz Banku w okresie 21.12.2007 r. do 15.06.2018 r. uiszcili tytułem kapitału 284.287,09 zł, tytułem odsetek 33.882,68 zł oraz tytułem odsetek karnych 63,37 zł. Kredyt został całkowicie spłacony przez powodów w dniu 15.06.2018r. Powodowie nie uiszcili prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu w kwocie 654,19 CHF.

(dowód: zaświadczenie z dnia 17.06.2020 r. – k. 58-61, dyspozycja wypłaty kredytu – k. 169-170 wniosek o całkowitą spłatę – k. 183 oraz 273, zestawienie operacji – k. 184-186, potwierdzenie stanu zadłużenia – k. 272)

Powodowie w latach 2015 – 2018 kierowali do pozwanego pisma, w których kwestionowali zasadność dokonywanych przez Bank przeliczeń kursowych oraz okoliczności towarzyszące zawarciu przedmiotowej umowy kredytu. W piśmie z dnia 13.03.2017 r. powodowie wskazali, że zamierzają skierować sprawę kredytu na drogę sądową. Pismem z dnia 29.06.2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 142.073 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w związku z niedozwolonymi postanowieniami umownymi zawartymi w umowie o kredyt, jednocześnie powołując się na nieważność umowy. W piśmie, powodowie wskazali, że kwota, której zapłaty żądana przez powodów w wezwaniu do zapłaty stanowiło świadczenie pobrane przez Bank za okres od 21.12.2007 r. do 15.06.2018 r. W odpowiedzi, pozwany wskazał, że zobowiązanie wynikające z umowy wygasło, umowa była prawidłowo realizowana w związku z czym brak jest podstaw do uwzględnienia roszczeń.

(dowód: pisma powodów – k. 55-57, 252, 254-258, pisma pozwanego – k. 62, 253)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powodów o zapłatę kwoty 142.010,15 zł wywodzone z nieważności umowy kredytu hipotecznego uznano za zasadne, albowiem w ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek D. K. (2) (k. 260-261) – wskazał, że w 2007 r. pracował w pozwanym banku jako analityk kredytowy, ale nie miał kontaktu z klientami. Zeznał na okoliczność ogólnych procedur stosowanych przez bank w procesie udzielania kredytów. Świadek A. K. (2) (k. 274-275) wskazał, że w 2007 r. pracował w pozwanym banku jako doradca ds. kredytów, ale nie kojarzy powodów jako klientów banku. Podobnie jak poprzedni świadek zeznał na okoliczność ogólnych procedur stosowanych w pozwanym banku.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali zapłaty na ich rzecz kwoty 142.010,15 zł z uwagi na nieważność umowy kredytowej o nr (...) z dnia 21.12.2007 r. w związku z zawarciem niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych.

Na wypadek oddalenia tego żądania – zapłaty 95.600 zł z tytułu uznania za niedozwolone i bezskuteczne wobec nich postanowień abuzywnych umowy.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

W zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powodów w rozumieniu art. 5 k.c. Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd w wytoczonym przez powodów powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współzycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z jej zawarciem z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ miał pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, że powodowie swe roszczenia opierają przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest przesądzenie czy umowa po pierwsze wiąże strony, a jeśli tak to w jakim zakresie. Powyższe nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 5 k.c.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (70.985,76 CHF, zwiększona aneksem do kwoty 83.090,54 CHF), cel, na jaki został udzielony (spłata zobowiązań oraz dowolny cel), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, wypłatę kredytu w PLN na finansowanie zobowiązań w kraju, a nadto spłatę w różnych walutach. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wniesli o udzielenie im kredytu w kwocie 150.000 zł oznaczając walutę kredytu jako (...). Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi w PLN na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 4 ust. 1 pkt 2 (...)). Nie ulega też wątpliwości, że przeznaczeniem kredytu było finansowanie zobowiązań kredytobiorców oraz dowolny cel. Spłata kredytu wyrażonego w (...) następowała z rachunku oszczędnościowo rozliczeniowego powodów, a w związku z czym mogła natomiast następować jedynie w PLN (§ 5 (...), §7 ust. 4 (...), §22 ust. 2 pkt 1 (...)).

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie

zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę o kredyt jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego, jak również zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie prowadzi do odmiennego wniosku.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela kursów banku obowiązująca w chwili dokonywania przez bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w banku oraz na jego stronie internetowej. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w walucie PLN, USD, (...), EUR, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono mu możliwość jego zmiany, z której zrezygnował. Taka okoliczność nie wynika natomiast ani z zeznań powodów, ani świadków, co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Nie sposób przy tym przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie takie w żaden sposób nie odnosi się bowiem do kursu, który miałby być przyjmowany do rozliczenia kredytu.

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Świadek D. K. (2) zeznał „Rachunek do spłaty kredytu również był wskazany we wniosku kredytowym. Na wyraźne żądanie klienta była możliwość utworzenia rachunku technicznego na które następowały wpłaty bezpośrednio w (...), ale regułą było podstawienie do spłaty rachunku bieżącego - osobistego, czyli tego na który wpływały dochody klienta. (...) Klienci mieli możliwość negocjowania kursu waluty przed wypłatą kredytu, i podpisania umowy ramowej w zakresie wymiany walut. Negocjacja następowała z dilerem, który znajdował się w W..(...) nie wiem czy klienci mieli możliwość negocjowania umowy w zakresie części ogólnej. (...) Nie zetknąłem się ze zmianą zapisu dotyczącego ustalania kursów wg tabeli banku. (...) Nie znam zasad ustalania kursu. Tabele otrzymywaliśmy codziennie rano w systemie informatycznym banku. (...) nie wiem na jakich zasadach niektórym klientom proponowano umowy ramowe i czy kierowano je do wszystkich.(...)” (zeznania świadka – k. 260v-261). Świadek A. K. (2) zeznał, że „W tamtym okresie istniała możliwość negocjowania kursu wypłaty kredytu. Warunkowane to było wcześniejszej umowy ramowej z bankiem. Po kontakcie z dilerem walutowym będący pracownikiem banku, z którym była możliwość kontaktu telefonicznego i zawarcie transakcji w oparciu o dane z rynku F. i przeprowadzone negocjacje.(...) Kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjacji warunków umowy. (...) Nie jestem w stanie określić w jaki sposób bank określał kurs waluty. (...)W dniu wypłaty kredytu klient który miał umowę ramową, mógł skontaktować się z dilerem walutowym i wynegocjować kurs wypłaty. Nie pamiętam czy powodom przekazywałem tę wiedzę. Niektórych klientów o tym informowałem, innych nie.” (zeznania świadka k. 274v-275). Powód Z. T. zeznał że „Nie miałem żadnej możliwości negocjacji ani kursu (...), ani innych rzeczy. (...) Nie mogłem negocjować żadnych warunków umowy. Nie informowano mnie, w jaki sposób kredyt będzie przekazany na konto. Ja (...) nie widziałem na oczy. Nie wiedziałem jaką kwotę dokładnie dostanę w pierwszej i drugiej transzy.” (zeznania powoda – k. 275-276).

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że powodowie mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że taka możliwość była im realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali a tego pozwany nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że



powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości miesięcznych rat spłaty i sposobu przeliczenia kursu waluty nie został w ogóle wskazany w umowie. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorczynię całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie niweczy tego okoliczność, że wypłata kredytu teoretycznie mogła nastąpić w walucie innej niż PLN. Jak już bowiem wskazano, w przypadku umowy stron nie było takiej możliwości, gdyż kredyt nie był przeznaczony na finansowanie zobowiązań poza granicami RP, ani na spłatę kredytu w walucie wymiennej. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swojej ofercie możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymiennalnych.

Po pierwsze, postanowienia takiej umowy nie były elementem umowy kredytu, lecz kreowały odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Po drugie, realizacja takiej wymiany walut nie mogła nastąpić na etapie zawierania umowy kredytu, lecz dopiero na etapie jej wykonania, a – jak wskazano wyżej – oceny abuzywności postanowień umownych dokonuje się na datę zawarcia umowy.

Po trzecie, okoliczność, że kredytobiorca mógł negocjować kurs, według którego ma nastąpić wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), lecz realizowano wyłącznie w PLN, nie zmienia tego, że nie mógł otrzymać kwoty w (...),

ale nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty.

Podsumowując, nawet zawarcie umowy ramowej przy okazji zawierania umowy kredytu nie zmieniało tego, że wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który mógł zaakceptować propozycje kredytobiorcy, a w przypadku braku takiej akceptacji i tak stosowałby własną tabelę.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Możliwość taka nie eliminowała bowiem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustalał swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto (wniosek o opinię biegłego zawarty w odpowiedzi na pozew).

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiąże powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

- w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

- nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

- w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

- nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie(...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala jednak na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank

zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, a co więcej, nie wiadomo, czy Bank wywiązał się ze swojego zobowiązania, gdyż nie wiadomo, na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneksy sporządzone do umowy nie wprowadziły w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczyły one jedynie podwyższenie kwoty kredytu oraz wydłużenia terminu spłaty kredytu. Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść aneksu nie miała sanować go.

Wskazać należy, że powodowie nie ubiegali się o wydanie orzeczenia ustalającego w tym zakresie w trybie art. 189 k.p.c. Powodowie żądali wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia nieważności lub bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do nich. Dla oceny ich żądania w zakresie zapłaty konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 142.010,15 zł o czym orzekł jak w pkt ***I sentencji wyroku.***

Powyższa kwota stanowi różnicę między świadczeniami uiszczonymi przez powodów tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 21.12.2007 r. do 15.06.2018 r., a kwotą wypłaconego kredytu. Powyższa kwota nie była sporna między stronami, wynikała ona z dokumentów pochodzących od obu stron postępowania. Strona powodowa mogła żądać zwrotu całej uiszczonej kwoty na rzecz pozwanego Banku, natomiast zdecydowała dochodzić się w toku niniejszego postępowania jedynie jej części. Dokonanie zsumowania wpłat dokonanych przez powódkę, a następnie odjęcie od sumy kwoty udzielonego kredytu nie stanowi skomplikowanego działania matematycznego. Z tego względu Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że powodowie złożyli do akt sprawy (k. 252, 254-258) pisma z lat 2015 -2018 r. pisma, w których kwestionowali wysokość spłacanych rat kredytu. W piśmie z dnia 13.03.2017 r. (k. 255) wskazali, że skierują sprawę umowy kredytu na drogę postępowania sądowego. Na rozprawie powód zeznał ( k. 276 ) „Przed spłatą kredytu informowałem bank, że nie jestem w stanie spłacać rat i poczekam na rozstrzygnięcie sądu w mojej sprawie. Bank na te pisma w ogóle nie reagował. Informowałem bank, że planuje go pozwać w związku z gwarancjami, które mi dawał”. W związku z tym, przed dniem dokonania całkowitej spłaty kredytu tj. przed 15.06.2018 r. powodowie kwestionowali zawartą umowę kredytu. Mimo zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powodowie mogli skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem się na zamieszczenie niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

Bezasadne jest powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona jej kwota kredytu.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń co do wszystkich dochodzonych kwot zapłaconych przez powodów. Podniesiony przez pozwanego zarzut nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie pomiędzy 21.12.2007 r., a 15.06.2018 r., to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...)oraz w połączonych sprawach od (...)uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...)/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc poznać. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku (...) C (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie. Powód jak zeznała na rozprawie, że ostatecznie o abuzywności postanowień w umowach frankowych dowiedział po wyroku w sprawie Państwa D. „Później dowiedziałem się o wyroku w sprawie państwa D.. I to spowodowało, że postanowiłem dochodzić swoich spraw w sądzie.”( zeznania powoda – k.276).

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...)lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie. Powodowie pismem z dnia 13.03.2017 r. (k. 255) wskazali, że zamierzają skierować sprawę zawartej przez nich umowy o kredyt na drogę sądową.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek od kwoty 142.010,15 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie powodów zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 22.03.2022 r. tj. od dnia zamknięcia rozprawy. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po

przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powodów. Do tego czasu powodowie, jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od dochodzonej kwoty od dnia 22.03.2022 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt **I sentencji wyroku**. Na tej samej podstawie prawnej Sąd oddalił żądanie odsetek od ww. kwoty od dnia 01.10.2020 r. do dnia 21.03.2022 r., o czym orzekł w pkt **II sentencji wyroku**.

Powodowie dochodzili również zwrotu za wcześniejszą spłatę kredytu w kwocie 654,19 CHF. Powodowie powoływali się na dokument Banku z dnia 12.06.2018 r. zatytułowany „Potwierdzenie stanu zadłużenia”, w którym jako jedna z pozycji została wskazana prowizja za wcześniejszą spłatę w kwocie 654,19 CHF. Pozwany kwestionował uiszczenie przez powodów prowizji za wcześniejszą spłatę w jakiegokolwiek kwocie. Wskazał, że faktycznie pozycja taka znajduje się na dokumencie, jednakże wówczas obowiązywała oferta dla klientów banku polegająca na wcześniejszej spłacie kredytu bez konieczności uiszczania prowizji z tego tytułu. Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodach spoczywał ciężar udowodnienia, że uiszcili na rzecz pozwanego banku prowizję we wskazanej przez siebie wysokości. Powodowie jednak temu obowiązkowi dowodowemu nie sprostali. W konsekwencji, wobec niespełnienia przesłanek wskazanych w art. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. roszczenie o zapłatę kwoty 654,19 CHF tytułem zwrotu prowizji podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt **II sentencji wyroku**.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując oceny kosztów zasadnych przez pryzmat dynamiki sporu. Powodowie nieznacznie ulegli w swym żądaniu (co do prowizji - 2.424,16 zł i części odsetek). Jednak kwestii prowizji poświęcone były 2 z 3 posiedzeń, które odbyły się w tej sprawie. W tej sytuacji Sąd ocenił, zgodnie z treścią wskazanego przepisu, że powodom należy się tylko część kosztów wynagrodzenia ich pełnomocnika w stawce podstawowej: 3.600 a nie 5.400 zł.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę sądową od pozwu (1.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w we wskazanej wysokości - 3.600 zł. O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.600 zł, o czym orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.